

Tell el-Farcha

- zapomniana stolica Egiptu w Delcie Nilu

KRZYSZTOF M. CIAŁOWICZ

Stanowisko archeologiczne nazywane przez miejscową ludność Tell el-Farcha, czyli Wzgórze Kurczaka, leży na skraju wsi Gazala, ok. 120 km na północny-wschód od Kairu. Składa się z trzech wzgórz (komów) wznoszących się na wysokość ok. 5 m ponad otaczające je pola i zajmujących powierzchnię ok. 4 ha. Zostało odkryte w 1987 r. przez ekspedycję włoską, a od 1998 r. jest przedmiotem badań polskiej ekspedycji zorganizowanej przez Instytut Archeologii UJ i Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, przy współpracy Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW. Pracami od początku kierują dr Marek Chłodnicki z Poznania i piszący te słowa. Badania w Tell el-Farcha prowadzone są jako interdyscyplinarne: oprócz archeologów i studentów tego kierunku biorą w nich udział przedstawiciele paleobiologii, antropologii, osteologii, geologii i geofizyki.

Historia stanowiska obejmuje okres 1000 lat i zaczyna się wiele setek lat przed powstaniem państwa faraonów. Można ją podzielić na kilka wyraźnych faz. Najstarszy okres jest związany z tzw. kulturą dolnoegipską, z autochtonicznymi mieszkańcami Deltę Nilu, zasiedlającymi osadę Tell el-Farcha od ok. 3700/3600 do ok. 3300 p.n.e. Po nich pojawili się pierwsi osadnicy z południa, związani z tzw. kulturą Nagada, a ściślej mówiąc z rodzącymi się wówczas w Górnym Egipcie pierwszymi ośrodkami politycznymi. Apogeum rozwoju przeżyła Tell el-Farcha w okresie protodynastycznym i za panowania dynastii 0 i I (ok. 3200–2950). W połowie rządów I dynastii nastąpił okres załamania prosperity, a ubożająca ludność osady wegetowała do początku IV dynastii (Stare Państwo, ok. 2600).

Już w czasie istnienia kultury dolnoegipskiej osada zajmowała niewiele mniejszy obszar od tego, jaki osiągnęła w szczytowym okresie swego rozwoju – co sugeruje, że już wówczas była niezwykle ważnym ośrodkiem, największym z dotychczas znanych we wschodniej Delcie. Z tego okresu pochodzą m.in. pozostałości najstarszego na świecie centrum browarniczego, datowanego na ok. 3500–3350. Odślonięto sekwencję pięciu następujących po sobie browarów. Wszystkie były zbudowane

Uczeni polscy na wiek XXI

Prof. dr hab. **Krzysztof M. Ciałowicz** jest jednym z najwybitniejszych polskich egiptologów. Jego zainteresowania naukowe dotyczą okresu pre- i protodynastycznego oraz formowania się Egiptu faraonickiego. Kolejne monografie opublikowane przez niego dotyczyły kluczowych dla tego okresu zagadnień i typów zabytków: głowic maczug (1987), palet predynastycznych z motywami zoomorficznymi (1991), symboliki przedstawień władcy w okresie predynastycznym (1993) oraz początków cywilizacji i organizacji państwowej w starożytnym Egipcie (1999 i 2001). Tematy te były także przedmiotem artykułów publikowanych w pracach syntetycznych i encyklopedycznych (m.in. *The Oxford Encyclopaedia of Ancient Egypt*).



Krzysztof M. Ciałowicz w Tell el-Farcha

Od 1998 r. prof. Ciałowicz kieruje polskimi badaniami archeologicznymi stanowiska Tell el-Farcha, które dostarczyło odkryć o podstawowym znaczeniu dla zrozumienia zmian osadniczych, kulturowych i socjopolitycznych w Delcie Nilu od okresu predynastycznego do pierwszych dynastii. Rezultaty tych badań były przedmiotem raportów publikowanych w międzynarodowych czasopismach egiptologicznych oraz doniesień na sympozjach.

JANUSZ K. KOZŁOWSKI

w podobny sposób i składają się z kilku zbliżonych do okręgu gniazd, otoczonych ceglami (fot. 1). Odślonięte przez nas konstrukcje są identyczne. Nie było więc okresu eksperymentów i można sądzić, że browary ze Wzgórza Kurczaka nie są pierwszymi wybudowanymi w tym miejscu, a umiejętność warzenia piwa została opanowana wcześniej.



fot. 1

W tych samych warstwach dość często występują surowce i wyroby importowane z Bliskiego Wschodu. Nie jest to zaskoczeniem, ponieważ zakłada się, że wymiana handlowa między Lewantem a Deltą była dobrze rozwinięta. Natomiast pojawienie się w warstwach dolnoegipskich w Tell el-Farcha dużo liczniejszych niż na innych stanowiskach i – co ważniejsze – dużo cenniejszych, importów z południa jest niespodzianką i sugeruje, że relacje pomiędzy Deltą a Górnym Egiptem były mocniejsze niż przypuszczano.

Nic dziwnego, że leżąca na ważnym szlaku handlowym Tell el-Farcha przyciągnęła uwagę Nagadyjczyków wkraczających do Deltę z południa. I zapewne mniej chodziło im o uprawną ziemię, a bardziej o przejęcie kontroli nad handlem. W tym czasie w Górnym Egipcie powstawały już zawiązki organizacji o charakterze politycznym, a stojąca na ich czele elita podkreślała swoją rangę za pomocą luksusowych dóbr importowanych z Lewantu i Nubii.



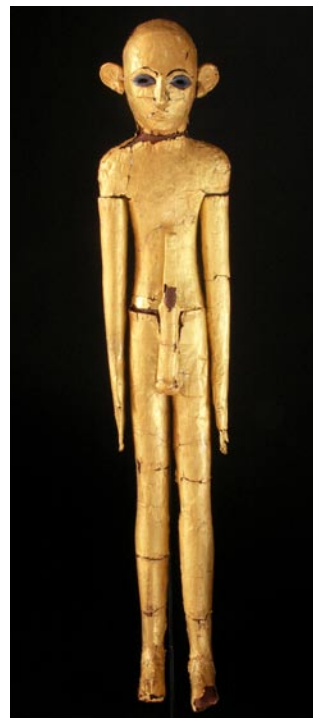
fot. 2

Nagadyjczycy wzniesli monumentalny kompleks, największy z dotąd znanych z okresu 3300–3200. Budynek miał znaczne rozmiary; przebadana dotychczas wschodnia część (fot. 2) zajmuje ok. 25×25 m i dzieli się na kilka pomieszczeń, oddzielonych od siebie masywnymi murami i wewnętrznym dziedzińcem. Znalezione wewnątrz budowli przedmioty świadczą o znacznej roli handlu w życiu jej mieszkańców. Być może mamy do

czynienia z rezydencją, połączoną z magazynami, pochodzącego z południowego Egiptu Nagadyjczyka, który nadzorował handel pomiędzy Deltą i Palestyną z jednej strony i Górnym Egiptem z drugiej. Budynek był zapewne związany z którymś z wczesnych władców. Został zniszczony przez pożar, który mógł (choć to jedynie hipoteza) być związany z narastającą rywalizacją pomiędzy wczesnymi władcami egipskimi i z ich chęcią opanowania konkurencyjnego ośrodka.

Mniej więcej z tego samego okresu, co ta budowla, pochodzą pozostałości dwóch posążków odkrytych na Komie Wschodnim. Niewątpliwie zostały one schowane, razem z innymi cennymi przedmiotami, w zniszczonym i nieużywanym już wówczas niewielkim pomieszczeniu. Otrzymaliśmy kolejny dowód na to, że czasy były niespokojne, a mieszkańcy Tell el-Farcha obawiali się najazdu. To, że skarb nie został nigdy wydobyty i czekał 5000 lat na polskich archeologów może sugerować, że ludzie, którzy go ukryli, nigdy potem już do Tell el-Farcha nie powrócili. Przyjmując hipotezę o najeździe trzeba wyraźnie podkreślić, że zwycięzcy kulturowo niczym nie różnili się od pokonanych. Używali tych samych typów naczyń i narzędzi oraz wznosili podobne domy. Jedyłą różnicą mógł być ich związek z innym królem albo centrum politycznym.

Obydwa posążki składały się z rdzenia wykonanego z nietrwałego materiału (prawdopodobnie drewna), po którym nie zachowały się żadne ślady. Ten rdzeń został następnie obłożony cienką złotą folią zespoloną z nim złotymi nitami (140 z nich zachowało się) o dł. 4 mm i śred. 1 mm. Posążki ukazywały stojących nagich mężczyzn (jeden o wys. 57 cm (fot. 3); drugi 30 cm). Ich stylizyka i zaakcentowane szczegóły (duże, odstające uszy, nadnaturalnej wielkości fallusy, drobiazgowo oddane paznokcie rąk i nóg) dobrze wpisują się w sztukę predynastycznego Egiptu. Nigdzie jednak nie odkryto dotąd figurek ukazujących bez wątpienia wczesnych władców, wykonanych z tak cennych materiałów. Czy obydwu figur wykonano zostały z lapis-lazuli, importowanego do Egiptu z terenów dzisiejszego Afganistanu, co również podkreśla znaczenie handlu dla mieszkańców Tell el-Farcha.



fot. 3

Zwycięzcy wybudowali na gruzach spalonej rezydencji następny monumentalny kompleks, pełniący – jak sądzimy – rolę ważnego centrum administracyjno-kultowego przede wszystkim w okresie panowania dynastii 0 i I (ok. 3150/3100–3000). Centrum to składało się z licznych pomieszczeń, otaczających duży dziedzińiec (fot. 4). Szczególną rolę odgrywały wśród nich dwie kultowe kaplice. Jedna leżała na wschód od dziedzińca, druga przylegała do jego zachodniej krawędzi. W obydwu, oprócz licznych naczyń o charakterze obrzędowym, odkryto depozyty wotywnie. Bardziej interesujący jest depozyt z kaplicy zachodniej. Składał się z kilkudziesięciu przedmiotów wykonanych z kości słoniowej,



fot. 4



fot. 5

kamienia i fajansu. 62 z nich (fot. 5) zostały znalezione w niewielkim dzbanie ukrytym pod wschodnią ścianą kaplicy. Niektóre stanowią unikalne dzieła sztuki, nie znane dotychczas z tak wczesnego okresu w historii Egiptu. Do najważniejszych należą przedstawienia kobiet i dzieci. Pierwsze z nich ukazywano nagie lub odziane w długie płaszcze, czasem trzymające w rękach naczynia, ofiarowując je bogu lub władcy. Małych chłopców pokazywano siedzących, z wysoko podciągniętymi kolanami i palcem prawej ręki w ustach. Inne figurki były już małymi grupami statuarycznymi, przedstawiającymi matki z dziećmi, trzymanymi w ramionach lub na kolanach.

Wśród figurek przedstawiających mężczyzn znaleźliśmy postać odzianą w płaszcz – to zapewne jedno z pierwszych przedstawień egipskiego króla podczas obchodów jubileuszu panowania. Ta uroczystość, zwana *heb-sed*, obchodzona w 30. rocznicę objęcia tronu, obecna w sztuce Egiptu od wczesnego okresu, podkreślała rolę władcy jako gwaranta życia – w każdym jego aspekcie – oraz pomyślności. Odrębną kategorię stanowią przedstawienia jeńców. Te figurki dobrze wpisują się w bardzo popularny w Egipcie temat zwycięstwa nad wrogami zewnętrznymi – a szerzej – nad siłami chaosu i nieporządku zagrażającymi władcy i mieszkańcom.

Wyjątkową ekspresją odznaczają się przedstawienia karłów obojga płci. Zwraca uwagę niemal fotograficzne oddanie zniekształconych ciał i trafne uchwycenie ich proporcji. Ta specyficzna grupa ludzi odgrywała w całej historii kraju nad Nilem ważną rolę. Świadczą o tym nie tylko ich wizerunki w sztuce, lecz również ich pochówki znajdowane w bezpośrednim sąsiedztwie grobów królów i arystokracji.

Wśród innych rzeźb należy wspomnieć o pierwszym znanym z Egiptu przedstawieniu boskiej zapewne istoty – gryfa o głowie sokoła i ciele kotowatego drapież-

nika – ofiarowującej, prawdopodobnie władcy, dzban. W omawianym depozycie, również po raz pierwszy w sztuce egipskiej, pojawiły się wizerunki czterech węży kobra – ureuszy, później stanowiących tak charakterystyczny element koron faraonów. Sądząc z otworów znajdujących się na końcu ogona, musiały być te wizerunki węży przymocowane do czegoś, stanowiąc część większej całości (rzeźb ukazujących królów?). Ponadto, liczne są figurki zwierząt oraz modele różnych przedmiotów i miniaturowe naczynia kamienne.

Opisane odkrycia potwierdzają wcześniejsze przypuszczenia. W Tell el-Farcha, w początku okresu historycznego, znajdował się ważny ośrodek administracyjny i – w jego obrębie – miejsca kultu.

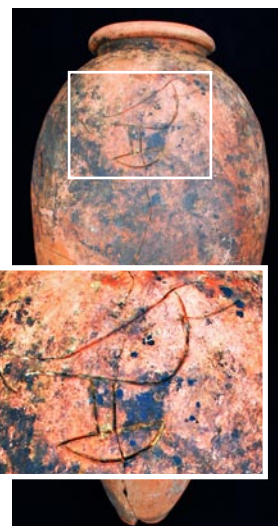
Równie istotnych informacji dostarczyły nasze badania nekropoli znajdującej się na Komie Wschodniej. Większość spośród odkrytych dotychczas 114 grobów jest datowana na przełom dynastii 0 i I – były więc współczesne opisanemu centrum administracyjno-kultowemu. Wszystkie – jak na owe czasy – były bardzo bogato wyposażone (fot. 6); zawierały po kilkadziesiąt naczyń glinianych, w większości dużych (do 1 m wys.) rozmiarów, liczne naczynia kamienne (fot. 7), ozdoby z kamieni półszlachetnych i złota oraz palety kosmetyczne.



fot. 6



fot. 7



fot. 8

Na wielu naczyniach znajdują się tzw. znaki garncarskie – będące w istocie najstarszymi hieroglifami – służące prawdopodobnie do określenia miejsca pochodzenia, lub kierunku eksportu znajdujących się w naczyniach towarów. Kilka z nich zawiera imiona nieznanych dotąd władców z dynastii 0 (Nar, Hadzwy-Hor), inne potwierdzają historyczność królów pojawiających się w innych źródłach: Iry-Hor (fot. 8), Ka czy Narmer.

Część grobów została wkopana w budowlę (fot. 9), współczesną wspomnianej rezydencji nagadyjskiej i złotym figurkom. Ten, zajmujący ponad 300 m², budynek składał się z kilku pomieszczeń oddzielonych od siebie potężnymi murami (do 3 m grubości). Charakterystyczny sposób budowy, brak przejść pomiędzy pomieszczeniami uprawnia postawienie hipotezy, że odkryto mastabę, tj. typ grobu charakterystyczny przede wszystkim dla okresu I–II dynastii, a zwłaszcza Starego Państwa. Budowla z Tell el-Farcha jest jednak o kilkaset lat starsza i dlatego rzuca nowe światło na początki architektury egipskiej oraz na ciągle fascynujący problem genezy piramid.



fot. 9

Wyniki dotychczasowych badań można rozpatrywać w trzech kategoriach. Przede wszystkim pozwoliły na wyraźne stwierdzenie unikalności osady w Tell el-Farcha. Rysujący się jej podział na trzy duże strefy: rezydencjonalno-świątynną na Komie Zachodnim, mieszkalno-gospodarczą na Komie Centralnym i nekropolię na Komie Wschodnim, stwarza wyjątkową szansę prześledzenia przyczyn powstania, rozwoju i upadku ważnego ośrodka, datowanego na okres powstawania państwa egipskiego. Tak rozbudowany zespół jest zjawiskiem unikalnym w skali całego Egiptu i trudno porównać z nim jakiegokolwiek inne stanowiska, składające się zazwyczaj albo z osady albo z cmentarzyska. W obecnym stanie wiedzy uprawnioną wydaje się być hipoteza, że Tell el-Farcha w okresie swojej świetności, była ośrodkiem powiązanym z którymś z wczesnych królów albo nawet stanowiła ważne centrum – rangi nowożytnego księstwa – czynnie biorące udział w procesach prowadzących do powstania państwa egipskiego.

Prace nasze obaliły też – w sposób ostateczny – teorie o zbrojnym najeździe na Deltę w okresie schyłku kultury dolnoegipskiej. Nagadyjczycy powoli infiltrowali północny Egipt zajmując pustki osadnicze i osiedlając się w istniejących ośrodkach. Przynieśli ze sobą nowe rozwiązania, przejęte szybko przez miejscową ludność. Podobne zjawiska obserwujemy również w innych, badanych od kilku lat stanowiskach w Delcie. Jakże były powody tej ekspansji? Częściowej odpowiedzi na to pytanie udzielają znowu wyniki wykopalisk w Tell el-Farcha. Wśród wielu interesujących znalezisk szczególną grupę stanowią zabytki importowane z Palestyny, pojawiające się od najstarszych, dolnoegipskich warstw i obecne również w stanowiskach z okresu nagadyjskiej tam

obecności. Dowodzą one rozwiniętego w całym okresie predynastycznym handlu z Lewantem, skąd sprowadzono cenne produkty i surowce: wino, oliwę, turkusy, a zwłaszcza miedź. Zabezpieczanie i opanowanie szlaków handlowych mogło być jedną z przyczyn ekspansji nagadyjskiej na północ. Rodzące się w Górnym Egipcie elity władzy domagały się coraz większej ilości luksusowych dóbr sprowadzanych z południowo-zachodniej Azji – w niektórych grobach z tego czasu znaleziono po kilkaset importowanych naczyń palestyńskich.

Na podstawie dotychczasowych badań w Tell el-Farcha można także przyjąć, że proces kolonizacji Deltę przez osadników z południa i formowania się państwa egipskiego nie był pojedynczy i raz zakończony. Nagadyjczycy przed przybyciem do Deltę nie stworzyli jednego królestwa. W Górnym Egipcie nadal istniało kilka (minimum dwa) ośrodków konkurujących ze sobą na wszystkich polach. Obserwowana w materiale archeologicznym unifikacja kulturowa, obejmująca cały Egipt, nie była równoznaczna z jednością polityczną. Ówczesni władcy, posługujący się takim samym językiem, pismem czy narzędziami, walczyli ze sobą o władzę i wpływy. Ważne miejsce w tych zmaganiach odgrywała chęć opanowania Deltę i szlaków handlowych. Rywalizacja ta miała jednak miejsce w obrębie kultury Nagada.

Nie można więc utrzymać, powstałej na podstawie starożytnych źródeł pisanych, teorii o istnieniu kompletnie różnych od siebie królestw Dolnego i Górnego Egiptu. Protokrólowie nagadyjscy konkurowali ze sobą, zapewne w podobnym stopniu jak np. piastowscy książęta w okresach formowania się państwa polskiego albo rozbicia dzielnicowego. I dopiero jakiś egipski Mieszko czy Łokietek, wywodzący się z Abydos lub Hierakonpolis, doprowadził do powstania jednego państwa nad Nilem na długo przed wstąpieniem na tron Narmera.

KRZYSZTOF M. CIAŁOWICZ
Uniwersytet Jagielloński

Wszystkie fotografie pochodzą od autora.

Wybrana bibliografia:

M. Chłodnicki, K.M. Ciałowicz, *Tell el-Farkha. Preliminary Reports 1998–2006*, Polish Archaeology in the Mediterranean X–XVIII. Warszawa.

K.M. Ciałowicz, *The Early Dynastic administrative-cultic centre at Tell el-Farkha*, British Museum Studies in Ancient Egypt and Sudan 13, 2009: 83–123.

S. Hendrickx, R.F. Friedman, K.M. Ciałowicz, M. Chłodnicki (eds.), *Egypt at its Origins. Studies in Memory of Barbara Adams*. Proceedings of the International Conference „Origin of the State. Predynastic and Early Dynastic Egypt”, Krakow, 28th August–1st September 2002, OLA 138, Leuven–Paris–Dudley MA, 2004.

B. Midant-Reynes, Y. Tristant, with collaboration of J. Rowland, S. Hendrickx (eds.), *Egypt at its Origins 2*, Proceedings of the International Conference „Origin of the State. Predynastic and Early Dynastic Egypt”, Toulouse, 5th–8th September 2005, OLA 172, Leuven–Paris–Dudley MA, 2008.

Egypt at its Origins 3, British Museum, London 2008, Proceedings of the International Conference, to be published.

Egypt at its Origins 4, The Metropolitan Museum, New York 2011, in preparation.

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczekliki, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrzowski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Kobos, Marian Nowy;

Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny, Adam Korpak – grafika, Witold Brzoskowski – sekretarz redakcji, fotoskład.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Subskrypcja: bezpłatną elektroniczną prenumeratę PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl